

Szpitala w obliczu możliwości masowych zwolnień

28 września 2021

Szpitala w Nowym Jorku stoją w obliczu możliwości masowych zwolnień, ponieważ pracownicy odrzucają szczepionki.



W Buffalo Centrum Medyczne hrabstwa Erie planuje zawiesić planowe operacje stacjonarne i nie przyjmować pacjentów oddziału intensywnej terapii z innych szpitali, ponieważ może wkrótce zwolnić około 400 pracowników, którzy zdecydowali się nie szczepić przeciwko koronawirusowi.

Urzednicy z Northwell Health, największego oferenta opieki zdrowotnej w Nowym Jorku, szacują, że być może będą musieli zwolnić tysiące ludzi, którzy odmówili szczepienia. Podczas gdy zdecydowana większość pracowników największej sieci prywatnych szpitali w Nowym Jorku, New York-Presbyterian, została zaszczepiona w tym tygodniu, to ponad 200 pracownikom groziło zwolnienie z pracy, ponieważ tego nie zrobili.

To zaledwie ułamek pracowników zagrożonych utratą pracy lub urlopem bezpłatnym od poniedziałku, kiedy to wchodzi w życie dyrektywa stanowa wymagająca, aby pracownicy szpitali i domów opieki w stanie NY otrzymali co najmniej jeden zastrzyk szczepionki przeciwko wirusowi.

Począwszy od 22 września, przedstawia dane państwowych, na około 84% z 450 000 pracowników w szpitalach w Nowym Jorku i 83% pracowników domowych (dochodzących) ze 145 400 zostało w pełni zaszczepionych. Jednakże szacuje się, że dziesiątki tysięcy ludzi nie dostało żadnej inokulacji, mimo że grozi im utrata pracy. Przeciwnicy twierdzą, że obawiają się potencjalnych skutków ubocznych szczepionek, mają naturalną odporność lub uważają, że mandat narusza ich wolność osobistą.

W czwartek gubernator Kathy Hochul powiedziała, że poniedziałkowy termin jest nieprzekraczalny i że jej administracja opracowuje plany awaryjne dla osób zwolnionych, posuwając się nawet do rekrutacji pracowników tymczasowych z Filipin lub Irlandii. „To, co zbliża się do poniedziałku, jest całkowicie do uniknięcia i nie ma wymówek” – powiedziała pani Hochul, prosząc o zaszczepienie tych, którzy tego nie zrobili.

W Nowym Jorku pracownicy służby zdrowia nie są jedynymi, którzy stoją w obliczu zbliżającego się terminu zaszczepienia lub zwolnienia. Wymóg szczepienia dla praktycznie wszystkich pracujących w szkołach publicznych – grubo ponad 150 000 osób – wchodził w życie o północy w poniedziałek. Chociaż około 90% nauczycieli systemu i 80% członków personelu pomocniczego dostało przynajmniej jeden zastrzyk, to tysiące pracowników ciągle nie, co może spowodować braki kadrowe w niektórych szkołach.

Nauczyciele, którzy zdecydują się nie zaszczepić, otrzymają bezpłatny roczny urlop z nienaruszonym ubezpieczeniem zdrowotnym, ale od wtorku nie będą mogli wejść do budynków szkolnych. Związki reprezentujące wychowawców i innych pracowników szkół ostrzegają przed zakłóceniami w nauce i wezwały burmistrza Billa de Blasio do opóźnienia egzekwowania mandatu.

Obowiązek szczepienia pracowników służby zdrowia w stanie Nowy Jork jest jednym z największych tego rodzaju dyrektyw mandatu. „Pracownicy opieki zdrowotnej zasługują na taką samą autonomię medyczną, aby podejmować te decyzje”.

W zależności od tego, ilu pracowników służby zdrowia zostanie zwolnionych, można będzie przetestować wytrzymałość systemu opieki zdrowotnej w Nowym Jorku. Szpitale w całym stanie aktywują plany personelu ratunkowego, które zwykle rezerwują na wypadek klęsk żywiołowych lub, ostatnio, nagłych wzrostów liczby przypadków Covid-19. Wołontariusze, studenci i emeryci zapełnią wakaty. O ile oczywiście będą zaszczepieni.

Opracowanie: dr nowopolski

Na podstawie: [NYTimes.com](https://www.nytimes.com)

Źródło: [NEon24.pl](https://neon24.pl)